



1. Mauzoleum Hoymów, przed 1931. Fot. za: F. Landsberger, *Die Kunst der Goethezeit*, Leipzig 1931, s. 190

Wybitne dzieło Friedricha Gilly'ego czeka na ratunek

Mauzoleum Hoymów w Brzegu Dolnym

Jerzy K. Kos

Uniwersytet Wrocławski

Mauzoleum Hoymów, wzniesione w latach 1800–1802 w przypałacowym parku w Brzegu Dolnym, jest jedynym zachowanym do dziś dziełem berlińskiego architekta Friedricha Gilly'ego (1772–1800). Ta wybitna realizacja klasycystyczna znajduje się obecnie w stanie postępującej ruiny. Odbudowa zabytków przeprowadzona w Polsce po II wojnie światowej ograniczała się przede wszystkim do dużych miast. Uszkodzone, cenne dzieła architektury usytuowane w niewielkich miejscowościach, takich jak położony na Dolnym Śląsku Brzeg Dolny, były albo wyłączone z działań konserwatorskich, albo poddane im dopiero wiele lat po 1945 roku.

Jednak nie tylko dramatyczny stan zachowania dzieła Gilly'ego, zagrożonego w najbliższych latach całkowitą dewastacją, jest problemem, na który należy zwrócić uwagę. Zastanawia także brak, aż do lat 80. XX w., poważniejszego zainteresowania historyków architektury tym dziełem. Niełatwo zrozumieć i wyjaśnić tę sytuację badawczą, szczególnie w odniesieniu do niemieckiej historii sztuki, już od lat 30. zainteresowanej twórczością słynnego nauczyciela Karla Friedricha Schinkla.

Mauzoleum wprowadził do historii sztuki w r. 1931 Franz Landsberger. Wrocławski badacz poświęcił tej ówczesnie świetnie zachowanej budowli zaledwie jedno zdanie. W swej publikacji o sztuce epoki Goethego skonstatował tylko, iż jest to dzieło Gilly'ego, znajdujące się w Brzegu Dolnym¹. Istnienie tej budowli zostało potwierdzone fotografią przedstawiającą fasadę czterokolumnowego doryckiego prostylosu [fig. 1].

Niestety nie wiemy, na jakiej podstawie Landsberger przypisał tę realizację berlińskiemu architektowi. Być może widział projekty lub



* Artykuł jest zmienioną wersją referatu wygłoszonego na międzynarodowym sympozjum „Kubus, Licht und Schatten. Symposium 250 Jahre Friedrich Gilly (1771–1800)” w Berlinie we wrześniu 2022. Niemiecki tekst ukaże się w Berlinie w 2023 r. w materiałach sympozjum.

¹ F. Landsberger, *Die Kunst der Goethezeit. Kunst und Kunstschauung von 1750 bis 1830*, Leipzig 1931, s. 190.



² A. Oncken, *Friedrich Gilly 1772-1800*, Berlin 1935, s. 39.

³ Dr Hella Reelfs (1928-2006) – niemiecka historyczka sztuki, badaczka m.in. architektury epoki klasycyzmu, twórczości Friedricha Gilly'ego i berlińskiej architektury ok. r. 1800. Mieszkała w Berlinie Zachodnim.

⁴ E. Börsch-Supan, *Aufgrund von Recherchen von Hella Reelfs und Hedwig Bohne, Bauten und Naturdenkmäler im Park von Buchwald (Bukowiec) unter Graf und Gräfin von Reden, um 1790 bis 1850*, „Die Gartenkunst” 2015, z. 2.

⁵ *Friedrich Gilly 1772-1800 und die Privatgesellschaft junger Architekten* [Ausstellungskat.], 21 września – 4 listopada 1984, Berlin Museum, Hrsg. H. Reelfs, Berlin 1984.

inne źródła weryfikujące ową atrybucję, a znajdujące się przed 1945 r. w nadodrzańskiej rezydencji Hoymów. Trudno zrozumieć, dlaczego najwybitniejsza przedwojenna badaczka twórczości Gilly'ego – Alste Oncken – raczej na pewno nie przeprowadziła *in situ* badań dolnobrzezkiego dzieła architekta. W swej bardzo dobrej pracy, opublikowanej w 1935 r., a poświęconej życiu i działalności Gilly'ego nie zamieściła ani fotograficznej, ani pomiarowej dokumentacji mauzoleum. Zawarta w książce krótka analiza budowli jest w istocie jedynie charakterystyką fasady mauzoleum ukazanej na fotografii znajdującej się w pracy Landsbergera. Oncken pisze:

Indywidualność, wyróżniającą je spośród wielu podobnych ogrodowych odpowiedników, zawdzięczało [mauzoleum] swym przysadzistym, a przy tym silnie zwężającym się kolumnom, ciężkiemu gzymsowi i gejsonowi, a zarazem sprężystej sile czystych form².

Badaczka myliła się jednak, twierdząc, iż dzieło Gilly'ego jest jednym z typowym przykładów pawilonów parkowych, wznoszonych w różnych konwencjach stylowych i przeznaczonych dla różnych celów, pod wpływem nowej, XVIII-wiecznej angielskiej sztuki ogrodowej. Opinia ta uległaby niewątpliwie radykalnej zmianie, gdyby Oncken знаła dolnobrzezkie mauzoleum. Wynikiem analizy *in situ* byłoby odkrycie dwóch ważnych aspektów architektury budowli, niewidocznych na szkicach i projektach Gilly'ego: historyzujących, antycznych rozwiązań konstrukcyjnych oraz konsekwencji w przestrzeganiu zasady „prawdy materiału”, czego dowodzi dobór użytych materiałów budowlanych.

Jest paradoksem, iż pierwszy niemiecki historyk sztuki rozpoczął terenowe badania dzieła Gilly'ego dopiero w 1982 r., w całkowicie zmienionym kontekście historycznym byłego niemieckiego Śląska, w okresie politycznym, który niewątpliwie tego rodzaju badaniom nie sprzyjał [fig. 2]. Podjęła je zachodniobrzezka historyczka sztuki – dr Hella Reelfs, z którą prawie dokładnie 40 lat temu autor niniejszego tekstu oglądał mauzoleum oraz podróżował po innych miejscach na Śląsku, gdzie – według jej przypuszczeń – mogły znajdować się nieznane realizacje Gilly'ego³. Reelfs wytypowała przede wszystkim Bukowiec koło Jeleniej Góry. Jednak zarówno bukowiecki pawilon zwany herbaciarnią, jak i... stodoła, brane pod uwagę jako hipotetyczne realizacje architekta, okazały się nie jego projektami, co ostatecznie potwierdziły ustalenia Ewy Börsch Supan, oparte na materiałach zebranych przez Reelfs⁴. Naukowym zwieńczeniem studiów Reelfs była przygotowana przez nią w 1984 r. zachodniobrzezka wystawa poświęcona Gilly'emu oraz jego wybitnym uczniom. Towarzyszył jej katalog, w którym podsumowano ówczesny stan badań nad berlińskim klasycyzmem „około roku 1800”⁵.

II wojna światowa przyniosła zasadniczą zmianę losów dolnobrzezkiego mauzoleum. W lutym 1945 spłonął pałac Hoymów, a wraz z nim



2. Widok mauzoleum od strony zachodniej, 1982. Fot. J. K. Kos



— 3. Wnętrze mauzoleum od strony wschodniej, 1984. Fot. J. K. Kos

przepadło archiwum, w którym prawdopodobnie mógł znajdować się projekt Gilly'ego. Dewastacja parku pałacowego, rozpoczęta już w 1938 r. od zniszczenia cmentarza żydowskiego, objęła w okresie powojennym także m.in. pawilony zaprojektowane przez Carla G. Langhansa. Ostatecznie jedynym śladem cennej architekturze parkowej pozostało mauzoleum Hoymów. O powojennych losach tej budowli nic nie wiemy. Prawdopodobnie jednak jej stan zachowania co najmniej do początku lat 60. XX w. nie był tak dramatycznie zły jak obecnie.

Reelfs zainicjowała polskie studia nad zapomnianą, anonimową ruiną, położoną na skraju zaniedbanego parku. W 1984 r. grupa wrocławskich historyków sztuki, architektów i studentów architektury Politechniki Wrocławskiej przeprowadziła wstępne badania architektoniczne i pomiarowe obiektu [fig. 3].

W tym samym roku dzieło Gilly'ego zostało wpisane na listę zabytków. Nie miało to jednak żadnego znaczenia dla stanu zachowania obiektu. W 1984 r. stan ów był wprawdzie nieco lepszy od obecnego, ale jednak już wtedy nie pozwalał na ustalenie konstrukcji dachu i odtworzenie pierwotnego układu wnętrza.

Ten pierwszy etap powojennego zainteresowania pracą Gilly'ego, jakie wykazali polscy historycy sztuki i architekci, zwieńczyły wykonanie w 1986 r. bardzo dokładnego pomiaru ruiny oraz publikacja artykułu, w którym podsumowano wyniki studiów historycznych, architektonicznych i pomiarowych mauzoleum⁶. Na tych działaniach zakończyły się dotychczasowe próby badania i ratowania budowli.

Radykalną zmianę losów mauzoleum miało przynieść założone w Londynie w 2009 r. niemieckie Friedrich Gilly Gesellschaft Ltd., powstałe z zamiarem rekonstrukcji i konserwacji dzieła berlińskiego architekta. Niestety, cele stowarzyszenia nie zostały spełnione i rozwiązano je w 2014 r., bez ustalenia prawnych warunków dalszych działań konserwatorskich z Urzędem Miasta i Gminy w Brzegu Dolnym oraz z dolnośląskim konserwatorem zabytków. Konsekwencją powstałej sytuacji było przejście mauzoleum prawdopodobnie nawet na własność burmistrza... Londynu! W efekcie nastąpiło zablokowanie poczynań konserwatorskich, trwające już od ponad ośmiu lat. Pewną nadzieję na wybrnięcie z tej sytuacji, a tym samym na stworzenie warunków do rozpoczęcia prac konserwatorskich, dają starania Urzędu Miasta i Gminy o uregulowanie praw własnościowych do dzieła Gilly'ego.

Zarówno dotychczasowe zaniechania w zakresie studiów nad śląskim dziełem Gilly'ego, jak i obecny stan zachowania obiektu mają wielorakie przyczyny. Przedwojenni badacze niemieccy, w tym także lokalni, nie doceniali historycznego znaczenia mauzoleum. Z kolei dla polskich historyków sztuki Friedrich Gilly jest, z wyjątkiem badaczy dziejów Malborka, artystą prawie nieznanym – w przeciwieństwie do ojca architekta, Davida Gilly'ego, kojarzonego z budową nadbałtyckich portów oraz z urzędową architekturą Pomorza, Prus Wschodnich i Południowych (Wielkopolski). Spalenie dolnobrzeskiego archiwum Hoyma w 1945 r. prawdopodobnie ostatecznie zamknęło szansę na wy-



⁶ Zob. A. Zabłocka, J. K. Kos, *Mauzoleum w Brzegu Dolnym – zapomniane dzieło Fryderyka Gilly'ego*, „*Annales Silesiae*” t. 16 (1986).



⁷ Zob. J. Zarzycki, *Mauzoleum Karla Georga von Hoyma na tle epoki*, „Dzieła i Interpretacje” t. 13 (2012); *Brzeg Dolny*, red. nauk. J. Koredczuk, Brzeg Dolny 2017, t. 2: *Dzieje wybranych instytucji i zagadnień*.

⁸ Zob. L. Ziátkowski, *Żydzi w Brzegu Dolnym. Dzieje osadnictwa oraz kulturowe i materialne ślady ich obecności*, [w:] *Brzeg Dolny...*; A. Reinke, *Von der Duldung zur Erziehung. Aufgeklärte Judenpolitik in Breslau*, [w:] Joel Brill Löwe in Breslau. *Die Schulprogramme und andere Schriften im Kontext (1790-1802)*, Hrsg. U. Lohmann [et al.], Münster 2023, w przygotowaniu.

⁹ Zob. W. Konwiarz, *Minister Hoym und die Schlossanlage in Dyhernfurth*, „Schlesische Heimat” 1936, z. 1.

¹⁰ Zob. V. Loeve, *Hoym, Karl Georg Heinrich Graf von* [w:] *Schlesien des 18. u. 19. Jahrhunderts*, Hrsg. F. Andrea, Breslau 1926; S. Skalweit, *Hoym, Karl Georg Heinrich Graf von (preußischer Graf 1786)*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, t. 9 (1972), <https://www.deutsche-biographie.de/pnd-117028568.html#ndbcontent> (data dostępu: 1.10.2022).

jaśnienie okoliczności powstania grobowca. Po II wojnie światowej niewielki Brzeg Dolny stał się ośrodkiem przemysłowym pozbawionym przez długi okres pamięci historycznej. Dopiero ostatnie lata przyniosły wiele pozytywnych zmian w lokalnej świadomości historycznej⁷. Widoczny jest wzrost zainteresowania śladami bogatej spuścizny kulturowej miasta, w tym także parkiem i mauzoleum. Zjawiska te byłyby niemożliwe bez przemian ustrojowych 1989 r. i bez nowego spojrzenia na pruską przeszłość artystyczną Dolnego Śląska.

Miasto Brzeg Dolny (Dyhernfurth) ma krótkie, ale dość niezwykle dzieje. Nadodrzańska osada otrzymała prawa miejskie dopiero w 1663 roku. Początkowo stanowiła prywatne miasto, które aż do początków XX w. liczyło zaledwie ok. 1000–1500 mieszkańców. Jego intensywniejszy rozwój rozpoczął się paradoksalnie dopiero ok. r. 1939, od powstania zakładu chemicznego koncernu IG Farben, produkującego m.in. środki chemiczne używane w obozach zagłady. Już u schyłku XVII w., w czasach pierwszego właściciela miasteczka, hrabiego Georga Abrahama von Dyhrn, powstało szczególne zjawisko kulturowe i społeczne tej miejscowości – pierwsza na Śląsku drukarnia żydowska, wokół której ukształtowała się gmina wraz z synagogą i cmentarzem, w drugiej połowie XVIII w. włączonym w przestrzeń i program ideowy parku przypałacowego⁸. Społeczność żydowska stanowiła w pewnych okresach nawet 20% mieszkańców Brzegu Dolnego. Przejście w 1741 r. habsburskiego Śląska pod władanie Hohenzollernów nie przyniosło początkowo żadnych istotnych zmian w sytuacji miasta. Nowy etap w jego rozwoju, związany także ze wzrostem politycznego znaczenia miejscowości, rozpoczął się w 1770 r. – od przekazania miasta w posiadanie ministra Śląska, Karla Georga von Hoyma⁹.

Kim był ów człowiek, który ponad trzy dekady później został pochowany w parkowym mauzoleum? Hoym pochodził z ubogiej szlachty pomorskiej. W 1770 r. otrzymał tytuł *dirigierender Minister für Schlesien* i stał się najważniejszym urzędnikiem kierującym obiema śląskimi kamerami wojenno-dominialnymi. Nieco złośliwie zwany małym królem na Śląsku, był najistotniejszym, najzamożniejszym, a zarazem ostatnim spośród czterech kolejnych ministrów kierujących administracją tej nowej pruskiej prowincji. Jego rządy trwały bardzo długo: od 1770 r. aż do śmierci w 1807 roku¹⁰.

Prawdopodobnie już na początku lat 70. XVIII w. Hoym rozpoczął transformację swej skromnej dolnobrzeskiej rezydencji, przejętej po poprzednich właścicielach. Niewielki barokowy pałac Dyhrna, wzniesiony u schyłku XVII w. nad Odrą, na skraju miasteczka, znany z rysunków Friedricha Bernharda Wernera, został przekształcony po 1770 r. przez Langhansa w reprezentacyjną rezydencję, o nieznanym jednak stylistyce elewacji. Obok pałacu, odbudowanego po wojnie w uproszczonych formach, wzniesiono, prawdopodobnie także według projektu Langhansa, oficynę, zachowaną w dobrym stanie do dziś.

Najważniejszym przedsięwzięciem ministra było założenie nowego parku, na północ od pałacu. Zadanie to realizowano bardzo długo,

prawdopodobnie od lat 70. XVII w. do początku XIX wieku. Zapewne głównym twórcą ogólnej koncepcji parku oraz architektury jego pawilonów był Langhans. Finał tego przedsięwzięcia stanowiła realizacja mauzoleum rodowego Hoymów w latach 1800–1802. Jak większość środkowoeuropejskich parków tworzonych w tym okresie, dolnobrzezkie założenie powstało pod wpływem angielskiej sztuki ogrodowej. Jego układ i zróżnicowany program ideowy tworzyły syntezę elementów krajobrazowych z kompozycjami o charakterze symbolicznym, w których istotną rolę pełniły przede wszystkim architektura i rzeźba. Dolnobrzezki park był dziełem znanym i podziwianym przez współczesnych. O jego wyglądzie informuje nas m.in. opis opublikowany w 1798 r. w „*Berlinisches Archiv der Zeit...*”¹¹. Autor tekstu, publicysta i pisarz Karl F. Benkowitz, przedstawił wędrowkę przez park, liczne pawilony i inne atrakcje. Wygląd niektórych parkowych budowli znany jest z fotografii i pomiarów architektonicznych. Najciekawszymi były dom winogrodnika (*Weinberghaus*) i herbaciarnia (*Teehaus*), oba zaprojektowane według francuskich i angielskich wzorów przez Langhansa, prawdopodobnie po powrocie z zachodnioeuropejskiej podróży w 1776 roku.

W opisie Benkowitza nie ma informacji o istnieniu mauzoleum. Nie wiemy, od kiedy Hoym rozważał wzniesienie rodowego grobowca¹². Czy rzeczywiście dopiero niespodziewana śmierć córki ministra, Antoinette Wilhelmine von Maltzan, urodzonej w 1768 r. i zmarłej w listopadzie 1799, była przyczyną powstania budowli? Czy tę budowlę zamierzano wnieść już wcześniej? Hoym był ewangelikiem, a pierwszy ewangelicki cmentarz utworzono w Brzegu Dolnym dopiero w r. 1792 – jako niewielkie założenie usytuowane na skraju miasta, z prowizorycznym domem przedpogrzebowym urządzonym w dawnej szopie służącej hodowli jedwabników. Niewątpliwie na cmentarzu tym nie mógłby powstać okazały rodzinny grobowiec ministra Śląska. Do tego celu nie nadawał się także prosty – szachulcowy – luterański dom modlitwy, wzniesiony na rynku w 1742 r., chociaż był on miejscem pochówku ważniejszych mieszkańców miasta. Dla przyszłego reprezentacyjnego miejsca spoczynku i pamięci Hoymów należało znaleźć nową lokalizację.

O okolicznościach powstania projektu mauzoleum, jego realizacji, przebiegu prac budowlanych i ich wykonawcach, a nawet o fundatorze lub może raczej fundatorach budowli nie wiemy praktycznie nic. Źródła historyczne, które mogłyby wyjaśnić te kwestie, znajdowały się prawdopodobnie w nieistniejącym już pałacowym archiwum Hoymów. Niewykluczone jednak, iż nie wszystko jest stracone. Istnieje szansa, że nieznane obecnie źródła zachowały się w archiwach rodów związanych z późniejszymi losami rezydencji w Brzegu Dolnym – w archiwach potomków Hoymów (tj. Saurma-Jeltschów), francuskiej rodziny D'Abzac oraz śląskiego rodu, który przez badaczy nie był dotychczas brany pod uwagę – Maltzanów.

Jeśli bowiem o powstaniu mauzoleum przesądziła wczesna śmierć córki ministra, to trzeba postawić pytanie o rolę, jaką w realizacji tej



¹¹ Zob. C. F. Benkowitz, *Dyhernfurth*, „*Berlinisches Archiv der Zeit und ihres Geschmacks*” 1798, t. 1.

¹² Zob. *Friedrich Gilly 1772-1800...*, s. 161-173.



¹³ A. Oncken, *op. cit.*, fig. B376, B482, B483.

¹⁴ H. C. Riedel, *Sammlung architektonischer äußerer und innerer Verzierungen für angehende Baumeister und Liebhaber der Baukunst*, z. 2, Berlin 1804, cz. 1.

budowli mógł odegrać małżonek zmarłej, hrabia Joachim Alexander Maltzan (1764–1850). Należał on do starej niemieckiej szlachty, związanej z Miliczem i podwrocławską Leśnicą, która w czasach Fryderyka II zyskała duże znaczenie polityczne w Prusach. Ojciec hrabiego, także Joachim, był wieloletnim posłem Prus w Londynie, a zarazem anglo-manem o nieprzeciętnych zainteresowaniach kulturą muzyczną, jak również pomysłodawcą wzniesienia na Śląsku pałacu według projektu Josepha Bonomiego (Starszego), włoskiego architekta modnego w stolicy Anglii.

Hoym i młody Maltzan niewątpliwie dysponowali szerokimi kontaktami artystycznymi i cechowało ich doskonale rozeznanie w świecie sztuki pruskiej oraz europejskiej. Poza tym posiadali środki finansowe umożliwiające realizację w zasadzie dowolnej idei architektonicznej. Który z nich mógł odegrać decydującą rolę w wyborze projektanta mauzoleum? A może był to ich wspólny wybór?

Realizacja projektu nie została, o ile wiadomo, powierzona Langhansowi, mimo że był on niejako „nadwornym” architektem Hoyma i miał już pewne doświadczenie w projektowaniu grobowców. Być może pod wpływem zaprezentowanego w 1797 r. w Berlinie projektu symbolicznego grobowca Fryderyka II fundatorzy mauzoleum zwrócili uwagę na jego twórcę – Friedricha Gilly’ego. W nawiązaniu kontaktu między Hoymem i Maltzanem a berlińskim architektem mógł pośredniczyć Langhans, o ile takie pośrednictwo było w ogóle konieczne. Po 1797 r. Gilly miał już bowiem status „architekta gwiazdora”.

Nie są obecnie znane źródła potwierdzające w sposób bezsporny autorstwo Gilly’ego w przypadku projektu mauzoleum. Za słuszością tej atrybucji przemawiają wszakże – wprawdzie jedynie pośrednio, przez analogię – szkice architekta opublikowane w pracy Oncken, przedstawiające grobowce i różnorodne budowle parkowe w typie czterokolumnowych prostylosów z elementami podobnymi do zastosowanych w mauzoleum: jak doryckie portyki, nisze z sarkofagami i ściany zbudowane z ciosów kamiennych¹³. Niejednoznaczność wymowę posiada natomiast krótki tekst napisany przez przyjaciela Gilly’ego, berlińskiego architekta Heinricha C. Riedla (1756–1820), zamieszczony obok rysunku mauzoleum we wzorniku opublikowanym w 1804 roku¹⁴. Jest to wyjątkowo cenny przekaz ikonograficzny, ponieważ rysunek miał powstać na miejscu, w Brzegu Dolnym, wkrótce po wzniesieniu mauzoleum. Jego twórca, którym miał być sam Riedel, dodał do szkicu komentarz: „Projekt tego monumentu [tj. mauzoleum – J. K.] miałby być [autorstwa] zmarłego prof. Fr. Gilly’ego [...]” („*Der Entwurf zu diesem Denkmahl soll von dem verstorbenen Professor Fr. Gilly seyn [...]*”). Zdanie to wyraża pewną wątpliwość co do autorstwa projektu. Z czego mogła ona wynikać? Riedel pisze, że był w Brzegu Dolnym i widział zrealizowaną budowlę – czy zatem jego opinia mogła być nieuzasadniona? Niewykluczone, iż powód niepewności wyjaśnia dalsza część komentarza. Riedel dodał bowiem informację, że w trakcie realizacji budowli prawdopodobnie wprowadzono pewne zmiany do jej pierwot-

nego projektu („*wahrscheinlich aber haben bei der Ausführung einige Abänderungen statt gehabt*”). Niestety, brakuje opisu ich zakresu. Dalekie od rzeczywistego wyglądu zrealizowanego mauzoleum przedstawienie rysunkowe zamieszczone we wzorniku nie rozwiewa wątpliwości zawartych w komentarzu Riedla.

Kiedy mógł powstać projekt mauzoleum? Córka Hoyma, hrabina Maltzan, zmarła w listopadzie 1799. Gilly wyjechał na kurację do Karlsbadu w połowie lipca 1800 i zmarł tam wkrótce potem, 3 sierpnia. Projekt rodzinnego grobowca Hoymów, o ile nie był wykonany już przedtem, ujrzał światło dzienne prawdopodobnie między końcem 1799 r. a lipcem roku następnego, czyli w pierwszej połowie 1800 roku. W przypadku hipotetycznej wcześniejszej daty stworzenia projektu termin *post quem* może wyznaczać berlińska prezentacja zaprojektowanego przez Gilly'ego cenotafu Fryderyka II w 1797 roku.

Kto mógł nadzorować w Brzegu Dolnym realizację mauzoleum, pod względem technicznym i formalnym bardzo wyrafinowanego? Czy wystarczyć mogły w tym przypadku kompetencje zawodowe przeciętnego Maurermeistra epoki? Wydaje się to raczej nieprawdopodobne. Prace budowlane musiał prowadzić wykształcony architekt, doskonale rozumiejący nie tylko intencje projektowe Gilly'ego, ale także zasady konstrukcyjne greckiej, antycznej sztuki budowlanej. Kto to mógł być? Ze względu na odległość dzielącą Berlin od Brzegu Dolnego raczej nie był to budowniczy brandenburski. Niewykluczone, że wznoszenie grobowca nadzorował (Johann) Christian Valentin Schultze (1748–1831) – wrocławski architekt o dużym doświadczeniu zawodowym, reprezentujący w tym okresie postawę stylową o cechach klasycyzmu „ok. 1800 r.”. Zwłaszcza że Schultze już wcześniej realizował w posiadłości ministra nieznane obecnie prace. Nie można również wykluczyć udziału Carla Ferdinanda Langhansa (1781–1869), syna Carla Gottharda, w nadzorze nad budową mauzoleum, chociaż w latach 1800–1802 przebywał on w Berlinie i współuczestniczył w realizacji wielkiego gmachu Teatru Narodowego, zaprojektowanego przez swego ojca.

Dolnobrzeskie mauzoleum było w równej mierze dziełem archeologa, jak i architekta epoki klasycyzmu. Historyczne znaczenie i wyjątkowość tej budowli polega na tym, iż została ona zaprojektowana i zrealizowana w sposób oparty na dogłębnej wiedzy o szczegółowych aspektach formy, konstrukcji i materiału architektury starożytnej Grecji. Dzieło takie w zasadzie mogliby stworzyć również Grecy ponad 2500 lat temu! Czas historyczny, w którym wzniesiono mauzoleum, uzupełnił antyczny wzór całości o kilka zaledwie dodatków.

W drugiej połowie XVIII w. liczne publikacje historyczne, wzornikowe i pomiarowe dostarczyły wielu nowych, a zarazem dokładnych informacji o architekturze starożytnej. W Berlinie wiedzę o tym fragmencie dziejów europejskiej sztuki budowania propagowała zarówno założona w 1799 r. Bauakademie, jak i prywatna, elitarna szkoła architektury, utworzona przez Friedricha Gilly'ego w 1798 roku¹⁵. Najbliższym temu twórcy źródłem informacji o greckiej sztuce budowania



¹⁵ Friedrich Gilly (1772–1800)..., s. 174.

4. Widok mauzoleum od strony północno-zachodniej, 2022. Fot. J. K. Kos



był jego nauczyciel, a prywatnie szwagier, Heinrich Gentz (1766–1811), pochodzący z Wrocławia, będący najlepszym w Berlinie tego czasu znawcą architektury greckiej i rzymskiej, które poznał podczas swego wieloletniego pobytu w Rzymie i na Sycylii w latach 1790–1795.

Antycznogrecki jest przede wszystkim typ architektoniczny mauzoleum: dorycki, czterokolumnowy prostylos, z kolumnami pozbawionymi baz, opartymi na trójstopniowej krepidomie [fig. 4].

Jedyny użyty w mauzoleum materiał budowlany stanowi piaskowiec; wykonano z niego ciosy, z których wzniesiono ściany, cylindry kolumn, płyty podłogowe oraz elementy belkowania. Z piaskowca wykuto także dwie nadal zachowane, ale silnie zniszczone skrzynie sarkofagów. W konstrukcji mauzoleum nie zastosowano cegieł, stiuków ani tynków. Ciosy zostały połączone – na sposób antyczny – żeliwnymi kotwami i cienką zaprawą wapienną. Nieznana jest obecnie konstrukcja ani pokrycie dwuspadowego dachu. Wykonane z wielką precyzją piaskowcowe elementy konstrukcyjno-budowlane powstały raczej na pewno poza Brzegiem Dolnym. Przemawia za tym oznaczenie każdego z nich numerami i literami: „L” (*links* – lewa strona) i R (*rechts* – prawa strona) [fig. 5].

Podstawą realizacyjną mauzoleum był prawdopodobnie bardzo szczegółowo rozrysowany projekt, na którym się opierając, w nieznanym kamieniołomie wycięto i opracowano elementy architektoniczne, a następnie przetransportowano je prawdopodobnie Odrą do Brzegu Dolnego i zmontowano pod okiem doświadczonego budowniczego.

Dzieło Gilly’ego jest nie tylko wyrazem XVIII-wiecznego kultu antyku, ale także dziełem epoki klasycyzmu. Surowy, dorycki charakter, wynikający z funkcji grobowca, został wyrażony środkami należącymi do estetyki form elementarnych, typowej dla architektury tzw. rewolucyjnego klasycyzmu, poznanej przez Gilly’ego we Francji. Niewątpliwie takim francusko-klasycystycznym elementem mauzoleum są do-



5. Oznakowanie położenia ciosów w ścianach mauzoleum, 1984. Fot. J. K. Kos

ryckie kolumny portyku, pozbawione nie tylko baz, ale także entazis. Również wewnątrz budowli można, jak się wydaje, interpretować w kategoriach nowych zasad kompozycji architektonicznej, stworzonych we Francji w opozycji do nowożytnego systemu architektonicznego. Głównym motywem integrującym prostokątne wnętrze mauzoleum jest trzykrotnie powtórzony łuk odcinkowy, tworzący w ścianach bocznych dwie wnęki na sarkofagi, a w ścianie wschodniej – jedyne okno oświetlające mroczne wnętrze [fig. 6].

Otwór okienny był podzielony żeliwnymi szprosami w układzie wachlarzowym (*fanlight*). Według niepotwierdzonej informacji okno przeszklono pomarańczową szybą – w kolorze zbliżonym do zastosowanego kilka lat później w pierwszym projekcie berlińskiego mauzoleum królowej Luizy, autorstwa Schinkla.

Mauzoleum Hoymów zainicjowało nieznaną dotychczas na Śląsku obyczaj pochówku w parku – poza tradycyjnymi miejscami, takimi jak kościół czy cmentarz. Na ile ta nowość była efektem mody, a na ile wyrazem idei religijnych lub filozoficznych, pozostaje otwartym problemem interpretacyjnym. Nie posiadamy żadnych źródeł, które mogłyby wyjaśnić motywy ideowe kierujące fundatorem przy podejmowaniu decyzji o miejscu usytuowania grobowca oraz o wyborze jego formy architektonicznej. Jednak o tym, że wybór lokalizacji mauzoleum był nieprzypadkowy i stanowił element ogólnego programu parku, mogą świadczyć znajdujące się w jego pobliżu stary cmentarz żydowski oraz pomnik nieśmiertelności. Grobowiec, nadal czynny cmentarz i pomnik tworzyły parkową strefę melancholii. Jest to jednak tylko pewna hipoteza interpretacyjna. Niewątpliwie konstrukcja oraz zastosowany kamienny materiał budowlany, z którego wzniesiono mauzoleum, miały zapewnić niemalże wieczną trwałość – zarówno samej budowli, jak i pamięci o osobach pochowanych w jej wnętrzu. Co paradoksalne, potwierdza to jej obecny stan. Mimo zniszczenia dachu

6. Widok wnętrza mauzoleum, 2022.
Fot. J. K. Kos



oraz trwającego już od wielu dekad oddziaływania wilgoci i mrozu na ruinę dzieła Gilly'ego nadal istnieje.

Dolnobrzeskie mauzoleum jest niewątpliwie najwybitniejszym przykładem klasycystycznego grobowca wzniesionego na przełomie XVIII i XIX w. nie tylko na Śląsku, ale może nawet na terenie Europy Środkowo-Wschodniej. Miało szczególne znaczenie dla berlińskiej architektury sepulkralnej tego czasu. Nieprzypadkowo zarówno mauzoleum królowej Luizy w Charlottenburgu, zaprojektowane przez Schinkla w 1810 r. – szczególnie w swej pierwotnej wersji, wykonanej z piaskowca [fig. 7] – jak i znacznie późniejsze (ok. 1890?) mauzoleum Hohenzollernów w Kamieńcu Ząbkowickim [fig. 8] należą do tego samego typu architektonicznego – greckiej świątyni zbliżonej do doryckiego prostylosu – zainicjowanego ok. 1800 r. w niewielkim miasteczku położonym nad Odrą.

Przyszłość

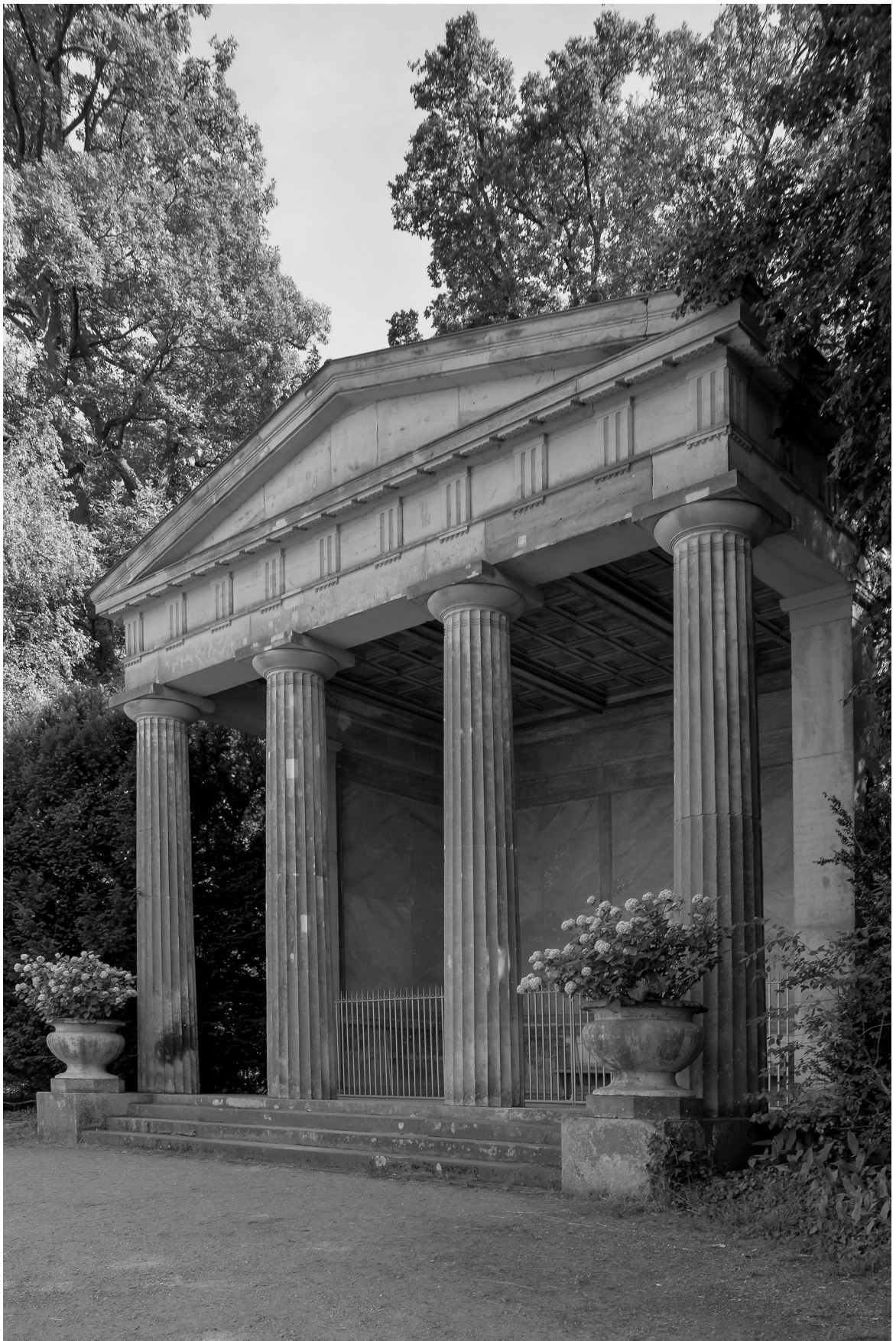
Dzieło Gilly'ego musi zostać uratowane. Miasto Brzeg Dolny zainwestowało w ostatnich latach znaczne środki w renowację dawnego pałacowego parku. Miejmy nadzieję, że znajdą się również finanse na konserwację i częściową rekonstrukcję zachowanej ruiny mauzoleum. Jednak warunek rozpoczęcia prac konserwatorskich stanowi uregulowanie zagmatwanej sytuacji prawnej obiektu. Jest to zadanie Friedrich Gilly Gesellschaft. Po przekazaniu budowli miastu Brzeg Dolny należy przeprowadzić systematyczne wykopaliska archeologiczne, zinwentaryzować zachowane fragmenty kamieniarki oraz przystąpić do działań rekonstrukcyjnych i zabezpieczających.

Słowa kluczowe

Friedrich Gilly, Karl Georg von Hoym, Brzeg Dolny, mauzoleum, klasycyzm

Keywords

Friedrich Gilly, Karl Georg von Hoym, Brzeg Dolny, mausoleum, classicism



7. Portyk mauzoleum królowej Luizy przeniesiony z Charlottenburga, 1810; Pfaueninsel, Berlin. Fot. J. K. Kos, 2022



8. Mauzoleum Hohenzollernów, ok. 1890 (?); Kamieniec Ząbkowicki. Fot. J. K. Kos, 2022

References

1. **Benkowitz Carl Friedrich**, *Dyhernfurth*, „Berlinisches Archiv der Zeit und ihres Geschmacks” 1798, t. 1.
2. **Börsch-Supan Eva**, *Aufgrund von Recherchen von Hella Reelfs und Hedwig Bohne, Bauten und Naturdenkmäler im Park von Buchwald (Bukowiec) unter Graf und Gräfin von Reden, um 1790 bis 1850*, „Die Gartenkunst” 2015, z. 2.
3. *Brzeg Dolny*, red. nauk. **J. Koredczuk**, Brzeg Dolny 2017, t. 2: *Dzieje wybranych instytucji i zagadnień*.
4. *Friedrich Gilly 1772–1800 und die Privatgesellschaft junger Architekten* [Ausstellungskat.], 21 września – 4 listopada 1984, Berlin Museum, Hrsg. **H. Reelfs**, Berlin 1984.
5. **Konwiarz Wolfram**, *Minister Hoym und die Schlossanlage in Dyhernfurth*, „Schlesische Heimat” 1936, z. 1.
6. **Landsberger Franz**, *Die Kunst der Goethezeit. Kunst und Kunstanschauung von 1750 bis 1830*, Leipzig 1931.
7. **Loeve Viktor**, *Hoym, Karl Georg Heinrich Graf von* [w:] *Schlesier des 18. u. 19. Jahrhunderts*, Hrsg. F. Andrea, Breslau 1926.
8. **Oncken Alste**, *Friedrich Gilly 1772–1800*, Berlin 1935.
9. **Reinke Andreas**, *Von der Duldung zur Erziehung. Aufgeklärte Judenpolitik in Breslau*, [w:] *Joel Bril Löwe in Breslau. Die Schulprogramme und andere Schriften im Kontext (1790–1802)*, Hrsg. **U. Lohmann [et al.]**, Münster 2023, w przygotowaniu.
10. **Riedel Heinrich Carl**, *Sammlung architektonischer äußerer und innerer Verzierungen für angehende Baumeister und Liebhaber der Baukunst*, z. 2, Berlin 1804, cz. 1.
11. **Skalweit Stephan**, *Hoym, Karl Georg Heinrich Graf von (preußischer Graf 1786)*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, t. 9 (1972), <https://www.deutsche-biographie.de/pnd117028568.html#ndbcontent> (data dostępu: 1.10.2022).
12. **Zabłocka Agnieszka, Kos Jerzy K.**, *Mauzoleum w Brzegu Dolnym – zapomniane dzieło Fryderyka Gilly'ego*, „Annales Silesiae” t. 16 (1986).
13. **Zarzycki Jakub**, *Mauzoleum Karla Georga von Hoyma na tle epoki*, „Dzieła i Interpretacje” t. 13 (2012).

Dr habil. Jerzy K. Kos, jerzy.kos@uwr.edu.pl, ORCID: 0000-0003-0342-4477

Art historian, employee of the Institute of Art History at the University of Wrocław. His research interests and publications concern 18th- and 19th c. architecture, synagogue construction in Silesia, the art of Carl and Ferdinand Langhans. He is currently preparing an edition of the diary of Karl F. Schinkel's tour of duty in Silesia.

Summary

JERZY K. KOS (University of Wrocław) / Friedrich Gilly's outstanding work awaits to be restored. The Mausoleum of the von Hoym Family in Brzeg Dolny
This article presents the last surviving work of the Berlin architect Friedrich Gilly (1772–1800) – the Mausoleum of the Von Hoym Family, located in the palace park in Brzeg Dolny (Dyhernfurth) in Silesia. The building was constructed in 1800–1802 in the form of a four-column Doric prostyle temple of sandstone blocks, in accordance with the principles of ancient Greek architecture. Its very poor state of preservation requires the intervention of a preservationist. Undertaking restoration efforts is currently hampered by the ownership rights of the ruin. This article aims to draw attention to this problem.